

rośtwo pieniędzy [...] Trochę nie, kiedy nastąpił w moim a okres teatralny, przyszedł innych zabaw. Przebierania odgrywania scen, najrozma- ch min i póź przed lustrem” pomiędzy Monika Żeromska, a wielkiego pisarza Maryla owicz lubiła w dzieciństwie, to ujęła, uganiać się po pol- ku: „Mieliśmy parę ulubio- zabaw. Na pierwszym miejscu drażnienie dozorczy. Wystar-) podejść pod jego okna, potem é na pompę obudowaną de- ni i potupać. Potem w nogi.)czywiście, było również go- ie za fajerką i czepianie się u dorożek. Moja była siedem- ka z gniadym konikiem. Trze- żyło uważać, żeby nie oberwać m po plecach i nie wpaść pod ochód”.

piszcie ulubione zabawki i za- y swojego dzieciństwa jakich zabawkach marzyli- czy były dla was osiągalne? y zazdrościliście komuś ja- zabawki? Czy pisaliście do Świętego Mikołaja) go prosiłście, a co dywaliście pod lka? Jak wy- ały zabaw- aszego ciństwa y zostały one w skle- i jeśli zrobione, zez kogo i z cze- Jakie przedmioty)powwały wam zabaw- zy do jakiejś zabawki ście szczególnie przy- ani, czy wiąże się z nią ia osobista historia?

dzieciom?

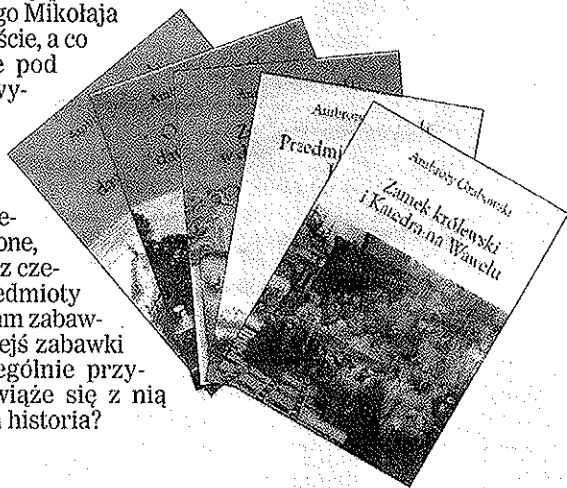
Jak wyglądało miejsce, w któ- rym bawiliście się najczęściej z in- nymi dziećmi? Czy w okolicy były dzieci, z którymi nie pozwalano wam się bawić lub przeciwnie – dzieci, którym zakazywano bawić się z wami? Czy mieliście dużo czasu na zabawę? Jakże były wasze ulubione gry i zabawy? Czy byli jacyś bohaterowie (baśniowi, lite- raccy, filmowi), w których wciela- liście się w czasie zabaw?

Czy ulubione przez was zabawy i zabawki miały coś wspólnego z waszą pasją, zainteresowaniami, z kierunkiem wykształcenia, wy- konywanym zawodem?

Czekamy na Wasze listy lub e-maile. Forma wspomnień do- wolna – mogą to być prace napi- sane ręcznie, na maszynie lub na komputerze. Możecie je wysłać pocztą lub pocztą internetową.

Nasz adres:

„Dziennik Polski”
ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków
z dopiskiem „Dziennik Seniora”
lub senior@dziennik.krakow.pl



tary aż do Moskwy, gdy car Rosji Fiodor III Romanow poślubił cór- kę szlachcica ze Smoleńszczyzny – Agafię Gruszecką. Być może wybór polskiej szlachciarki wią- zał się z zamiłowaniem Fiodora do kultury polskiej, która za jego czasów królowała na dworze mo- skiewskim. Na wzór polski golono brody i głowy, noszono szable, chadzano w kontuszach. Język polski był używany na dworze moskiewskim, jako urzędowy i dyplomatyczny. Gruszecka oka-

w Krakowie 55 i 66-powiedni osób..

Również przez Internet znalazłem swoją bliską rod ze strony ojca; brat i siostra po wojnie wyjechali ze Lw i nie mieliśmy z nimi dotych- kontaktu. Prowadzę rejestr zwisk, miejscowości i zawo osób z rodu Gruszeckich i) nie udało mi się w pełni ust- więzów pokrewieństwa mię- nimi, liczy on już 1330 poz
MAREK GRUSZ

...ze szczyptą rywalizac

Dokończenie ze str. D9

Tańczyć każdy może

Małgorzata Szyda, trener pierw- szego stopnia, uczennica prof. Wie- czystego, w ubiegłym roku posta- nowiła zachęcić do aktywnego re- laksu na parkiecie seniorów. Pro- gram „Jesień z rytmem” okazał się strzałem w dziesiątkę. Dodatkowym atutem jest niewysoka cena zajęć i możliwość dołączenia do grupy w dowolnym momencie kursu.

– *Taniec redukuje napięcie mięs- niowe, wyrabia koordynację ruchów i pozwala uwolnić nagromadzone emocje. Dla seniorów może być rów- nież formą rehabilitacji. Staramy się dostosowywać program zajęć do oczekiwań i możliwości konkretnej grupy* – mówi Małgorzata Szyda.

Skąd tych partnerów brać?

Pan Józef (ten od Zosi) to, nie- stety, jeden z nielicznych singli,

którzy chcą uczyć się tańc. Poza nim, na zajęcia przych- dwóch, czasami trzech pa. Znacznie chętniej tańczą kob. W konkursie starowały więc- nież pary niemieszane, a więc z pania.

Pani Marta jest jedną z naj- dziej aktywnych singielek. Uwi- szybkie tańce latynoamerykań. Do Studia Tańca GOSZA przy- dzi pięć razy w tygodniu. Cy- również domu.

– *Schudłam już cztery i gramy* – mówi z dumą pani l. ta. – *Zawsze żyłam w ru- chodziłam po górach, jeździ- na wycieczki. A na emerytu- taniec nie pozwala mi się- siedzieć. Tutaj mamy swi- atmosferę, tylko wciąż ko- jest więcej niż mężczyzn. S- tych partnerów brać? – za- nawia się.*

NATALIA ADAM

pejzaż rodzi